Księga Malachiasza

Księga Malachiasza znajduje się na końcu zbioru XII proroków mniejszych. Późniejsza tradycja żydowska mówi, że ze śmiercią Aggeusza, Zachariasza i Malachiasza duch prorocki opuścił Izraela (*Tosefta Sota* 13.2 [*Tosefta Sota* to dodatek do Miszny z końca II wieku po Chr.])[1]. Proroctwa Malachiasza może być odczytywane jako podsumowanie całej tradycji prorockiej.

1. Autor

Tytuł Księgi Malachiasza („Massa [wyrok]. Słowo Jahwe do Izraela za pośrednictwem Malachiasza") nie podaje żadnych bliższych informacji o autorze. Jest on dookreślony terminem *malʾāḵî* (Ml 1,1), który nie jest jednoznacznie interpretowany przez komentatorów.

Termin *malʾāḵî* jako imię jest nietypowy dla języka hebrajskiego, gdyż zdaniem wielu badaczy rodzice nie nadaliby swemu dziecka imienia „mój posłaniec". Identyczne określenie *malʾāḵî* powraca w 3,1: „Oto ja poślę anioła mego", co mogłoby sugerować, że w 1,1 chodzi o tytuł (nazwę pospolitą: anioł, posłaniec), a nie o imię własne. Stąd też tłumacz LXX w 1,1 czyta: „słowo Jahwe przez rękę Jego anioła"[2]. Targum Jonatana poszedł dalej i uzupełnił tytuł komentarzem: „[posłaniec] którego imię Ezdrasz, pisarz" (podobnie identyfikuje autora Ml Hieronim i Rashi).

Jednakże w obecnym zapisie termin *malʾāḵî* może być interpretowany jako imię własne. Onomastyka biblijna zna wiele imion, które kończą się zaimkiem 1 sg („mój"): Uri („moje światło", Wj 31,2), Etni („mój dar", 1 Krn 6,26), Beeri („moja studnia", Rdz 26,34). Niektóre z nich wywodzą się od dłużej formy, np. imię matki króla Ezechiasz, które jest znane w dwóch formach: *ʾăḇî* (2 Krl 18,2) i *ʾăḇiyyāʰ* (2 Krn 29,1), tłumaczy się: „Jahwe jest moim Ojcem". Jest zatem możliwe, że imię *malʾāḵî* jest skróconą wersją imienia *malʾāḵ(î)yāh(û)*: „Jahwe jest moim aniołem (stróżem)" lub „posłaniec Jahwe".

Część komentatorów uznaje autora księgi za anonimowego proroka, który byłby autorem również tekstów Za 9–14 poprzedzających Księgę Malachiasza w zbiorze XII proroków mniejszych. Termin *maśśāʾ* określający w Ml 1,1 gatunek proroctwa (BT tłumaczy jako „wyrok") występuje również na określenie zbioru tekstów zaczynających się w Za 9,1 i 12,1. Zdaniem niektórych komentatorów mielibyśmy do czynienia z serią małych anonimowych pism, z których dwa pierwsze zostały dołączone do Księgi Zachariasza, zaś trzecie pozostało niezależne i anonimowe.

---

[1] I. Himbaza, „Malachia", w: *Guida alla lettura dell'Antico Testamento*, red. T. Römer i in., Bologna 2007, 439.
[2] Zmienia zatem zaimek w 1 sg („mój") na zaimek w 3 sg („jego").

2. Tło historyczne Księgi Malachiasza

Z wypowiedzi Malachiasza można wnioskować, że czas jego działania przypada na poł. V wieku przed Chr. Wielu egzegetów zwraca uwagę na występujący w Ml 1,8 termin *peḥāʰ*, który wskazuje na przedstawiciela administracji perskiej („namiestnik", por. Ezd 8,36; Ne 2,7; 5,15; 12,26), jakkolwiek inni uważają go za zbyt ogólny, by móc na jego podstawie wnioskować o sytuacji politycznej w Judzie[3]. Musi to być już czas po 515 r. po Chr., gdyż świątynia jerozolimska jest odbudowana (por. Ml 1,10; 3,1.10). Zarzuty, jakie wysuwa prorok przeciw mieszkańcom Judy, korespondują z tymi, jakie są wspominane w Księgach Ezdrasza i Nehemiasza: zaniedbywanie obowiązków przez kapłanów w kulcie (Ml 2,1-9; por. Ne 13,1-30), rozwody (Ml 2,13-16; por. Ezd 9–10), małżeństwa z pogankami (Ml 2,10-12; por. Ezd 9,1-2; Ne 13,1-3), oszustwa przy składaniu dziesięciny (Ml 3,8-10; por. Ne 10,32-39; 13,10), uciskanie ubogich (Ml 3,5; por. Ne 5,1-5). Sytuacja w Judzie wyłaniająca się z Księgi Malachiasza odpowiada okresowi po odbudowaniu świątyni (515) przed działalnością Ezdrasza i Nehemiasza. Biorąc pod uwagę niejasność, co przybycia do Jerozolimy Ezdrasza (przed Nehemiaszem ok. 458 r., wespół z Nehemiaszem czy też długo po nim, ok. 398 r.), pozostaje odnieść się do przybycia do Judei Nehemiasza ok. 445 r. przed Chr. Aktywność prorocka Malachiasza przypadałaby na lata 480-450 przed Chr, a więc na czas nieznacznie poprzedzający reformy Ezdrasza i Nehemiasza.

W jakiej sytuacji znajdują się adresaci proroctwa Malachiasza? Mimo że świątynia została odbudowana, to mieszkańcy Jerozolimy i Judy nie doświadczają materialnej pomyślności zapowiadanej przez Aggeusza (Ag 2,6-9). Nie zrealizowała się prorocka zapowiedź odrodzenia się królestwa Dawida pod rządami Zorobabela (Ag 2,20-23). Nie ma też masowego powrotu wygnańców do ojczyzny zapowiadanego przez Zachariasza (8,1-8). Ukończenie świątyni nie zapoczątkowało żadnych czasów mesjańskich przewidywanych przez Zachariasza (8,9-23). Prorocka działalność Aggeusza i Zachariasza nie wywarła zbyt wielkie wpływu na poziom życia religijnego i moralnego wspólnoty powygnaniowej, jeśli przywołać świadectwa Ezdrasza i Nehemiasza (por. Ezd 9,1-4; Ne 5,1-8; 11,1-3). Deformacji uległ kult, za co w znaczący sposób byli odpowiedzialny kapłani, którzy lekceważyli kwestię czystości ofiar składanych w ofierze (Ml 1,6-8.12-14), zaniedbywali swoje obowiązki pouczania ludu (2,7-8). W rezultacie lud oszukuje Boga w kwestii składanych ofiar (1,14), dziesięcinie (3,6-12), skłania się ku idolatrii (2,11), praktykuje małżeństwa z pogankami (2,10-12). Wewnątrz wspólnoty dochodzi do naruszania zasad sprawiedliwości społecznej (3,5), dochodzi do rozwodów (2,13-16). Prorok jest przekonany, że taka postawa moralna i religijna ludu jest przyczyną klęsk (suszy, szarańczy) pustoszących uprawy rolne

[3] Zwolenników i przeciwników tej interpretacji zestawia I. Himbaza, „Malachia", 439.

(3,10-11). Malachiasz podejmuje problemy swojego czasu, przypominając przymierzu Izraela z Jahwe jako fundamencie życie społecznego i religijnego.

3. Struktura i gatunek literacki Księgi Malachiasza

W kwestii struktury Księgi Malachiasza zachodzi generalna zgoda komentatorów co do obecności powtarzającego się regularnie czteroelementowego schematu dialogu między prorokiem i jego rozmówcami:

a) stwierdzenie wyjściowe, które może być uczynione przez Boga (1,2) lub przyjmuje kształt pytania retorycznego (2,10) albo upomnienia (2,17; 3,13);

b) obiekcja ze strony słuchaczy (lub kontrpytanie);

c) odrzucenie obiekcji przez proroka (lub przez Boga) z uzasadnieniem stwierdzenia wyjściowego;

d) wyciągnięcie wniosków z poczynionej argumentacji.

Ten schemat powtarza się sześciokrotnie: 1,2-5; 1,6–2,9; 2,10-16; 2,17–3,5; 3,6-12; 3,13-21. Wyróżnia się jeszcze tytuł (1,1) i konkluzję (3,22-24) stanowiące obramowanie Księgi.

Komentatorzy wysuwają róże propozycje gatunku literackiego dla wyżej podanego schematu. Za D.L. Peteresen można wymienić: dyskusję, kontrowersję, mowę argumentacyjną, dysputę[4]. Sam Petersen opowiada się za gatunkiem diatryby. Jest to forma literacka wywodząca się z greki hellenistycznej, podobna do dialogu, z tą tylko różnicą, że mówi tylko jedna osoba, która cytuje adwersarza. Intencja tego gatunku mowy jest dydaktyczna. Mowy są krótkie, używany język jest żywy.

Punktem wyjścia w prowadzonych w Księdze Malachiasza dyskusjach jest zawsze pewien ideał zaczerpnięty z Księgi Powtórzonego Prawa. L. Alonso Schökel wymienia następujące paralele między stwierdzeniami wyjściowym Ml a Pwt[5]:

Ml	1,2	=	Pwt	7,7; 10,18
	1,6b	=		4,10
	2,11	=		7,3.4
	2,17	=		28,1.2.12.15
	3,8-10	=		28,8.12
	3,14	=		6,13; 7,16; 13,2.4; 30,17; 10,12.

Wpływ tradycji *Deuteronomium* na Malachiasza jest znaczący, zdecydowanie większy niż tradycji kapłańskiej. Szczególne oddziaływanie tradycji deueteronomicznej zauważa się w temacie przymierza, w którym zauważa się terminologię Pwt:

---

[4] Por. D.L. Petersen, *Zechariah 9–14 and Malachi*, OTL, Londyn 1995, 29-34.
[5] L. Alonso Schökel – J.L. Sicre Diaz, *I profeti*, Roma 1996, 1380

• Boża miłość do Izraela i wybranie (Ml 1,2-5);

• użycie w Ml 2,10.11.14.15.16 czasownika *bāgaḏ* („być niewiernym"), por. Ps 78,57; Jr 3,21;

• użycie w Ml 2,7.9.15.16; 3,7.14 czasownika *šāmar* ("strzec, zachowywać" [Prawo]), por. Pwt 4,2.6.23.40; 5,1 itd.;

• formuła błogosławieństwa i przekleństwa w Ml 3,6-12;

• zakończenie Księgi Malachiasza (i w ogóle zbioru XII proroków mniejszych) kończy się zachętą do zachowywania Prawa, które Bóg przekazał swojemu słudze Mojżeszowi na Horebie (3,22).

W oparciu o te powiązania między Ml a tradycją deuteronomiczną niektórzy komentatorzy określają Malachiasza mianem „posłańca przymierza" (McKenzie, Wallace).

Tematy podjęte w dialogach są następujące:

1,1-5: miłość Jahwe do Izraela,

1,6–2,9: sprawowany kult niemiły Bogu,

2,10-16: Bóg nie chce małżeństw Izraelitów z pogankami ani rozwodów,

2,17–3,5: lud uprzykrzył się Bogu wątpieniem w Bożą odpłatę,

3,6-12: oszukiwanie Boga przy dziesięcinie,

3,13-21: nie można Boga oskarżać o niesprawiedliwość, gdyż w dzień sądy nastąpi oddzielenie sprawiedliwych od niegodziwców.

4. Teologia Księgi Malchiasza

Malachiasz jako posłaniec Jahwe ma za zadanie interpretację aktualnej sytuacji Izraela i wskazanie, jak w tym trudnym momencie historycznym aktualizuje się słowo Boże. W tym celu odwołuje się do wielkich postaci z historii Izraela: Mojżesza i Eliasza, oraz podejmuje temat przymierza w ujęciu proponowanym przez *Deuteronomium*. Księga Malachiasza jawi się prorocką aktualizacją Tory dla wspólnoty żydowskiej żyjącej w okresie moralnej i religijnej stagnacji[6].

4.1. Przymierze

Głównym tematem Księgi Malachiasza jest relacja przymierza między Jahwe i Izraelem. Prorok sięga po terminologię przymierza (zobacz wyżej) i mówi o przymierzu z Lewim (2,1-9), z ojcami (2,10), przymierzu w małżeństwie (2,14), przywołuje wreszcie posłańca (anioła) przymierza w 3,1. W ten sposób Malachiasz dokonuje korekty błędnego wyobrażenia przymierza, które mają Izraelici: miłowanie Boga nie jest przyczyną Jego błogosławieństwa, lecz jego warunkiem. Przyczyna pozostaje zawsze w Bogu. Bóg miłuje Izrael i pragnie z tego tytułu uczciwości i szczerości od swego ludu, również w obszarze kultu. Ten wątek jest szczególnie obecny w pierwszej diatrybie

[6] D. Scaiola, *I Dodici Profeti: perché 'minori'?*, Bologna 2011, 202.

1,1-5, która zaczyna się od stwierdzenia początkowego: „Umiłowałem was” (1,1; por. 1,2b-3a: „Miłowałem Jakuba, Ezawa zaś miałem w nienawiści”). Wybór dokonany przez Boga na rzecz Izraela (Jakuba) nie został nigdy odwołany, o czym przekonuje obecna historia Edomu (Ezawa).

4.2. Oczekiwanie na erę mesjańską

Księga Malachiasza relatywizuje wyrocznie zbawienia proklamowane przez Aggeusza i Zachariasza. Wspólnota powygnaniowa złożyła swoją nadzieję w osobie Zorobabela (6,9-15), jednakże obietnice prorockie nie zrealizowały się. Brak ich realizacji, mimo odbudowania świątyni, przynosi obniżenie moralności wśród kapłanów i zwątpienie wśród ludu. Malachiasz chce przywrócić ufność w Boga i zapowiada bliskie przyjście Mesjasza w kontekście „dnia Jahwe” (3,1). Zapowiadany „posłaniec”, nazwany też „posłańcem przymierza”, jest utożsamiany z samym Jahwe – „Panem” (*hāʾāḏôn*), który weźmie świątynię w posiadanie po uprzednim jej oczyszczeniu (3,2-3). Zdaje się zatem, iż Malachiasz nie oczekuje Mesjasza jako potomka Dawidowego, lecz samego Jahwe, który zrealizuje program odnowy[7]. W 3,23 postać „posłańca” jest utożsamiona wprost z prorokiem Eliaszem – ta identyfikacja jest pochodzenia późniejszego (redakcyjnego) i wynika z postrzegania Eliasza w tradycji żydowskiej jako „proroka ognia”, co wynikało z kontekstu jego odejścia do nieba na „wozie ognistym” (2 Krl 2,11).

Transformacja, którą zapoczątkuje przyjście Pana, dotknie najpierw życia kultowego, począwszy od Lewitów (3,3), którzy wreszcie będą składać ofiary zgodne z wcześniejszymi przepisami (3,4). W konsekwencji nastąpi odnowienie także życia moralnego i społecznego całego ludu (3,5). Po wyeliminowaniu wszelkiej postaci zła, Pan Bóg rzeczywiście obejmie w posiadanie świątynię, zaś lud będzie Jego szczególną własnością (*səḡullāʰ* w Ml 3,17; por. Wj 19,5; Pwt 7,6). Nastąpi zatem dogłębna zmiana sytuacji Izraela, gdyż naród, na skutek złamania przymierza z Jahwe (por. 2,8.10), znajdował się w stanie zbiorowego grzechu i przekleństwa (por. 3,9: „Jesteście zupełnie przeklęci”).

4.3. Bojaźń Boża jako odpowiedź na dar przymierza

Malachiasz wychodzi od zakwestionowania przekonania ludu, iż Bóg nie miłuje Izraela (Ml 1,2). Ten zarzut ma swoje uwarunkowanie w sytuacji ekonomicznej, społecznej i politycznej wspólnoty powygnaniowej. Znajdzie on przedłużenie w kolejnych diatrybach, w których aż dwukrotnie zostanie podjęty temat Bożej sprawiedliwości, która jest kwestionowana przez lud przekonany, że Bóg porzucił zasadę retrybucji jako podstawę swego błogosławieństwa i przekleństwa w przymierzu. Stąd w 3,17 stawiają pytanie: „Gdzież jest Bóg, sprawiedliwy sędzia?”, a w 3,14 wyrażają pogląd, iż „daremny to trud służyć Bogu. Bo jaki pożytek mieliśmy z tego, że

[7] Por. I. Himbaza, „Malachia”, 441.

wykonywaliśmy Jego polecenia i chodziliśmy smutni w pokucie przez Jahwe Zastępów?”. Kryzys wiary i zaufania do Boga wśród Izraelitów nie jest jednak spowodowany postawą Boga, lecz samych Izraelitów, którym brakuje „bojaźni Bożej” (por. *yārēʾ* w 1,6; 2,5; 3,16.20). W praktyce oznacza to właściwe podejście do składanych ofiar (por. 1,6-8; 2,1.9), w przestrzeganiu wierności małżeńskiej (por. 2,10.14.16) oraz sprawiedliwości społecznej (por. 2,17; 3,5). Lud okazuje się być niewierny i z tego powodu, zamiast błogosławieństwa (por. 3,10-11), otrzymuje przekleństwo (por. 1,14; 3,9).

Wobec niewierności Izraela Jahwe pozostaje niezmienny: „Ponieważ Ja, Pan, nie zmieniam się, dlatego wy, synowie Jakuba, nie zostaliście wyniszczeni” (3,6). To, czego oczekuje Bóg od swego ludu, to nawrócenia (3,7: „Nawróćcie się do Mnie, a Ja zwrócę się znowu ku wam”), które przełoży się na powrót od przestrzegania Bożych poleceń w życiu społecznym i religijnym (por. 3,8-10).

Pan Bóg ukaże swoją sprawiedliwość w czasie określonym mianem „dnia Jahwe” (3,19.23; por. 3,2). Malachiasz podejmuje w tym wypadku wcześniejszą tradycję prorocką (por. Am 5,18; So 1; Jl 2,11), jednakże poszerza ją o kilka elementów. Jeden wiąże się ze wspomnianym wcześniej „posłańcem przymierza” (3,1). Drugi dotyczy tradycyjnej zapowiedzi ostatecznego oddzielenia sprawiedliwych od grzeszników (por. 3,16-17.20-21) i definitywną zagładę tych ostatnich (por. 3,19.21a). O nowości w tym wypadku stanowi podstawa do tego oddzielenia sprawiedliwych od grzeszników, którą jest „księga wspomnień” (*sēp̄er zikkārôn*) znajdująca się przed Bogiem „dla [dobra] bojących się Jahwe i czczących Jego imię” (3,16). Komentatorzy w przypadku tej „księgi wspomnień” dostrzegają wpływy perskie: na dworze perskim istniał rodzaj kroniki wspominającej decyzje króla i upamiętniającej różne wydarzenia, która jest przywoływana również przez Est 2,23; 6,1; Ezd 4,15)[8].

4.4. Ekskluzywizm Księgi Malachiasza

Temat rozwodów (Ml 2,10-16) stanowi odzwierciedlenie tendencji ekskluzywistycznych judaizmu powyganiowego. Malachiasz ocenia negatywnie zarówno rozwody, jak i małżeństwa z kobietami pogańskiego pochodzenia. Oba zjawiska są znakiem braku wiary w przymierze Jahwe z przodkami (2,10.14). Późniejsze przepisy zabraniające małżeństw z obcymi kobietami (Ezd 9–10; Ne 13,23-37) będą miały na celu obronę tożsamości narodowej i religijnej. Malachiasz również łączy kwestię małżeństw mieszanych z apostazją (idolatrią), kiedy mówi o „braniu za żonę córkę cudzego boga” (2,11). Tak stawiany problem rozwodów i małżeństw mieszanych pokazuje, że Malachiasz działa w społeczności teokratycznej, przejętej troską o uniknięcie zanieczyszczenia się przez obce kulty i zapomnienie o przymierzu z Jahwe.

[8] Szerzej o tych wpływach perskich: R. Kessler, *Maleachi*, HThKAT, Freiburg – Basel – Wien 2011, 281-282.

To też tłumaczy mniejsze zainteresowanie Malchiasza obcymi narodami. Prorok jest przejęty przede wszystkim poziomem życia moralnego i religijnego społeczności zogniskowanej wokół świątyni jerozolimskiej. Pewne aluzje do obcych narodów w Ml 1,11.14 idą w kierunku uniwersalizmu, co wyrażanie zapowiedź, iż „imię Jahwe będzie wielkie między narodami". Z tego proroctwa o nowej ofierze wynika, że narody pogańskie są gotowe uznać wielkość Jahwe o wiele bardziej niż Izrael, który pozostaje z Nim w przymierzu.